

# Historia Kościoła



Historia Kościoła to trochę jak historia Pana Boga. Choć Bóg jest ponadczasowy, to jednak żyje i działa w konkretnym czasie. Żyje i działa w historii ludzi. *Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty.* Trudno wyobrazić sobie Pana Boga poza czasem, poza historią, ale i poza człowiekiem. I trudno wyobrazić sobie człowieka poza Bogiem albo raczej bez Boga. Zresztą, tu nie potrzeba wyrafinowanej wyobraźni. Mamy aż nazbyt wiele dowodów, co znaczy człowiek bez Boga. *Człowieka nie można do końca*

*zrozumieć bez Chrystusa, a raczej człowiek nie może sam siebie do końca zrozumieć bez Chrystusa* – te słowa tak często powtarzał św. Jan Paweł II.

Każdy kościół jako budowla z kamienia jest po to, by Pan Bóg mógł się objawiać i udzielać człowiekowi przez swego umiłowanego Syna. Ambona w kościele jest miejscem, w którym Chrystus naucza i wzywa do nawrócenia. Oświeca nas mądrością Bożą i uświęca mocą Ducha Świętego. Ołtarz konsekrowany przez biskupa jest miejscem na którym Ojciec ofiaruje swojego Syna za nasze zbawienie. Eucharystia jest dziękczynieniem jakie lud Boży sprawuje z Chrystusem przez ręce kapłana. Temu wszystkiemu służy też nasza świątynia, nasz kościół, już osiemset lat. Tu Pan Bóg żyje i działa od tylu wieków, pośród tutejszego ludu, w czasach wojen i pokoju. Dzisiaj za to chcemy wyśpiewać Panu Bogu *Te Deum laudamus*, jako Jego żywe świątynie. **[prob.]**